

Sygn. akt III Ca 571/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Urszula Kapustka (sprawozdawca)

Sędzia SR del. Rafał Obrzud

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku P. R.

przy uczestnictwie M. S., K. S. (1), J. C., I. C.

o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku po A. S. w sprawie I Ns 481/92 i postanowienia o uzupełnieniu postanowienia spadkowego wydanego w sprawie I Ns 952/94

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. akt I Ns 1557/12

***p o s t a n a w i a :***

1. ***oddalić apelację;***

2. ***zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki I. C. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt III Ca 571/14

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6.06.2014r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu oddalił wniosek P. R. o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po A. S. w sprawie I Ns 481/92 i postanowienia o uzupełnieniu postanowienia spadkowego wydanego w sprawie I Ns 952/94 oraz stwierdził, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. S., babcia wnioskodawcy, zmarła w dniu 10.02.1992r. w N., gdzie ostatnio mieszkała. W dacie zgonu była wdową, jej mąż F. S. zmarł w dniu 7.07.1963r. Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po A. S. został złożony przez jej syna M. S.. Uczestnikami postępowania były jej pozostałe dzieci: W. R., J. S., I. C.. Postanowieniem z dnia 9.06.1992r., sygn. akt I Ns 481/92, Sąd Rejonowy w Nowym Sączu stwierdził, że spadek po A. S. na podstawie

testamentu notarialnego z dnia 9.09.1991r. nabyła w całości córka I. C.. W trakcie postępowania nikt z uczestników nie kwestionował ważności testamentu. Nikt nie wskazywał też, aby testament został odwołany.

W sprawie I Ns 952/94 o uzupełnienie postanowienia spadkowego po A. S., która toczyła się z wniosku M. S., przy uczestnictwie W. R., J. S. i I. C., Sąd Rejonowy w Nowym Sączu postanowieniem z dnia 26.10.1994 r. uzupełnił postanowienie spadkowe z dnia 9.06.1992 r., sygn. akt I Ns 481/92 w ten sposób, że stwierdził, iż wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne na podstawie wyżej wymienionego testamentu notarialnego nabyła w całości I. C..

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawczyni A. S. miała czworo dzieci – W. R., M. S., J. S., I. C.. Nie miała dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych.

Spadkodawczyni mieszkała wraz ze swoją córką W. R. i jej rodziną przy ulicy (...). Budynek mieszkalny był podzielony umownie na dwie części, po lewej stronie mieszkała A. S., po prawej W. R. ze swoją rodziną. Relacje między matką a córką nie zawsze układały się najlepiej, dochodziło m.in do konfliktów na tle majątkowym, w ostatnim okresie życia A. S. narzekała na brak opieki ze strony córki. Pomiędzy W. R. a jej rodzeństwem także dochodziło do konfliktów, których podłożem były sprawy majątkowe.

I. C. - najmłodsza córka A. S. - od 1981r. przebywała na stałe w USA, matkę odwiedzała sporadycznie, nie była na jej pogrzebie, ale pozostawała z nią w stałym kontakcie listowym. A. S. była odwiedzana przez synów M. i J. oraz synową E. S.. Kilka miesięcy przed śmiercią spadkodawczyni chorowała na nowotwór, ale do końca była w pełni świadoma.

We wcześniejszych latach, po śmierci męża spadkodawczyni F. S., doszło do nieformalnego działu spadku pomiędzy wdową oraz trójką dzieci – J., M. i W., z pominięciem I. C., wówczas małoletniej. A. S. oraz jej trójka dzieci otrzymali akty własności ziemi na nieruchomości wydzielone w wyniku nieformalnego działu spadku. Równocześnie postanowiono, że część majątku, którą w wyniku działu spadku po mężu otrzymała A. S., przekaże ona na podstawie testamentu swojej córce I. C..

W związku z powyższym w nieustalonym dniu w 1991r., ale już w trakcie choroby spadkodawczyni, jej syn M. S. na życzenie matki przywiózł do domu spadkodawczyni notariusza S. C., w celu sporządzenia jej ostatniej woli. Czynności tej skutecznie przeszkodziła W. R.. Wobec powyższego M. S. zawiózł swoją matkę do Państwowego Biura Notarialnego, gdzie w dniu 9.09.1991r. został sporządzony testament notarialny, w którym A. S. do całego spadku powołała I. C..

W dniu 10.10.1991 roku A. S. złożyła pisemne oświadczenie, którego adresatem miało być Biuro Notarialne Ksiąg Wieczystych w N. S., w którym podała, że w związku z otrzymanym aktem notarialnym zwraca się z prośbą do tamtejszego biura o anulowanie jej testamentu. Wskazała, że po przeczytaniu w domu treści testamentu doszła do wniosku, że nie spełnia on jej woli, wobec czego postanowiła napisać drugi testament, który będzie spełniać jej zamierzenia i wolę. Powyższe oświadczenie nie zostało nigdzie wysłane.

Po śmierci spadkodawczyni część domu zamieszкана przez nią została uporządkowana, zawartość mebli w całości przeglądnięta, poza jedną szafą meble zostały zabrane przez wnuczkę spadkodawczyni K. S. (2). W porządkowaniu rzeczy po zmarłej, przeglądaniu szaf zawsze uczestniczyła jej córka W. R..

W trakcie jednej z kolejnych spraw pomiędzy rodzeństwem, postępowaniu z wniosku W. R. o nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie, uczestnicy I. C. i M. S. przez przypadek zapoznali się z treścią oświadczenia spadkodawczyni z dnia 10.10.1991 roku, które to oświadczenie znajdowało się w posiadaniu W. R..

Wnioskodawca P. R. przebywa od wielu lat za granicą, mieszka w Kanadzie, nie było go w Polsce w trakcie choroby i śmierci babci. Jego mama W. R. zmarła dnia 12.02.2012r., a spadek po niej w całości nabył wnioskodawca.

J. S. zmarł w dniu 7.05.2010r., a spadek po nim nabyły żona K. S. (1) i córka J. C..

Z wniosku W. R. toczyły się przed Sądem Rejonowym w Nowym Sączu cztery sprawy o zasiedzenie lub uwłaszczenie działki nr (...) – sygn. akt I Ns 1024/83, I Ns 504/91, I Ns 893/98, I Ns 277/11. Wszystkie zakończyły się oddaleniem wniosku. Obecnie toczy się postępowanie o dział spadku po F. i A. S., sygn. akt I Ns 1389/12.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dokumenty urzędowe, korespondencję elektroniczną, która nie była kwestionowana przez strony, oraz na podstawie zeznań świadków i stron, które za wyjątkiem zeznań świadka S. R. i wnioskodawcy, Sąd w całości uznał za wiarygodne.

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie należało ustalić, czy spadkodawczyni sporządzając oświadczenie z dnia 10.10.1991r., którego autentyczności nikt nie kwestionował, urzeczywistniła swoją faktyczną wolę i zamiar odwołania testamentu oraz czy matka wnioskodawcy miała wiedzę o powyższym dokumencie.

Sąd nie dał wiary twierdzeniu wnioskodawcy i świadka S. R. – ojca wnioskodawcy jakoby W. R. nie wiedziała i nie знаła dokumentu z dnia 10.10.1991r. Sąd Rejonowy podkreślił, że pokój spadkodawczyni był po jej śmierci porządkowany, za każdym razem przy uczestnictwie W. R.. Meble w tym pokoju zostały przeglądnięte. Przygotowując część z nich dla swojej bratanicy K. S. (2), W. R. opróżniła szafy. Zdaniem Sądu Rejonowego twierdzenie wnioskodawcy, iż jego matka nie wiedziała o oświadczeniu spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. w świetle ustalonych w sprawie okoliczności dotyczących porządkowania rzeczy pozostawionych przez spadkodawczynię w zajmowanym przez nią pokoju, jak również przy uwzględnieniu, że matka wnioskodawcy mieszkająca w tym samym budynku przez kolejne dwadzieścia lat po śmierci spadkodawczyni, nie odnalazłaby dokumentu znajdującego w jedynym pozostałym meblu, na dodatek w kopercie i torebce zmarłej wraz z jej dokumentami, jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

Analizując natomiast kwestię odwołania testamentu z dnia 9.09.1991r. Sąd Rejonowy wskazał, że z materiału dowodowego nie wynika, aby spadkodawczyni sporządzając testament notarialny działała pod czyjąś presją lub w stanie wyłączającym świadomość ewentualnie by była w błędzie. Testament jest prostej treści i urzeczywistnia wyartykułowaną już wcześniej wolę przepisania pozostałego majątku na rzecz najmłodszego dziecka. Zdaniem Sądu wątpliwości budzi uzasadnienie oświadczenia spadkodawczyni, że dopiero po przeczytaniu testamentu w domu doszła ona do wniosku, iż nie w pełni urzeczywistnia jej wolę. W ocenie Sądu wątpliwym jest, czy A. S. chcąc faktycznie odwołać testament notarialny, równocześnie postanowiłaby o ukryciu swojego oświadczenia z dnia 10.10.1991r.

Sąd Rejonowy uznał, że w ustalonym stanie faktycznym sprawy, wniosek o zmianę postanowień spadkowych nie zasługiwał na uwzględnienie. Powołując przepis art. 679 k.p.c. Sąd Rejonowy wskazał, że sytuacja prawna uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku i jego spadkobiercy jest taka sama i jeżeli uczestnik nie powołał istotnej dla ustalenia kręgu spadkobierców okoliczności, np. zataił testament, to niekorzystne skutki związane z upływem terminu do złożenia wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku rozciągają się także na jego spadkobiercę.

Sąd podał, że W. R. była uczestniczką postępowań o stwierdzenie nabycia spadku i uzupełnienie postanowienia spadkowego po A. S.. Ona lub jej spadkobierca mogliby więc złożyć wniosek w trybie art. 679 k.p.c. tylko wtedy, gdy żądanie swoje oparliby na podstawie, której nie można było powołać w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku i uczyniliby to w ciągu roku od dnia, w którym tę możliwość uzyskali. Sąd wskazał, że istotne więc jest nie to, kiedy oświadczenie A. S. odnalazł wnioskodawca, lecz kiedy wiedzę o nim uzyskała jego matka.

W ocenie Sądu Rejonowego taką wiedzę W. R. mogła mieć już w momencie sporządzenia oświadczenia przez mieszkającą wraz z nią spadkodawczynię, a najpóźniej powzięła ją w latach 90-tych. O istnieniu tego oświadczenia właśnie od W. R., przez przypadek, dowiedziało się pozostałe rodzeństwo i synowa spadkodawczyni – E. S.. Sąd podał, że z jakichś przyczyn, być może mimo wszystko szanując wcześniejsze ustalenia spadkodawczyni lub też nie chcąc się bardziej konfliktować z rodzeństwem, wreszcie z nieznanymi pobudek, W. R. nie ujawniła oświadczenia przed sądem.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawca nie może skutecznie domagać się zmiany postanowienia spadkowego powołując się na treść oświadczenia z dnia 10.10.1991r., bowiem jego poprzedniczka albo w trakcie

postępowania spadkowego wiedziała o powyższym dokumencie bądź dowiedziała się o nim niedługo po zakończeniu postępowania spadkowego, a w każdej z tych sytuacji minął już ustawowy termin jednego roku do żądania zmiany postanowienia spadkowego.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że wniosek podlega oddaleniu już tylko z powodu braku przesłanek z art. 679 k.p.c.

Oceniając zaś oświadczenie spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. Sąd Rejonowy przytoczył przepisy art. 943 k.c., art. 946 k.c., art. 948 k.c. i wskazał, że zasady wykładni testamentu dotyczą także pozostałych oświadczeń spadkodawcy, np. oświadczenia o odwołaniu testamentu. Sąd podał, że odwołanie testamentu może nastąpić w dowolnej formie, testament notarialny może być odwołany w zwykłej formie pisemnej. Sąd Rejonowy wskazał, że w świetle ustalonych w sprawie okoliczności trudno przyjąć, aby faktycznie A. S. chciała odwołać testament notarialny z dnia 9.09.1991r., zwłaszcza gdy nie ujawniła nikomu treści oświadczenia z dnia 10.10.1991r.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wskazał Sąd przepis art. 520 § 1 k.p.c.

Postanowienie powyższe zaskarżył wnioskodawca apelacją, w której zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że w trakcie jednej z kolejnych spraw pomiędzy rodzeństwem, w postępowaniu z wniosku W. R. o nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie, uczestnicy I. C. i M. S. przez przypadek zapoznali się z treścią oświadczenia wnioskodawczyni z dnia 10.10.1991r., które to oświadczenie według ich twierdzeń znajdowało się w posiadaniu W. R., a które to uchybienie doprowadziło do niesłusznego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż W. R. posiadała wiedzę o tym oświadczeniu, co skutkowało przyjęciem, iż termin do złożenia wniosku o zmianę postanowień spadkowych upłynął jeszcze za życia W. R., a co w ocenie wnioskodawcy stanowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.;

2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez poczynienie przez Sąd Rejonowy dowolnej oceny dowodów z zeznań uczestniczki I. C. i świadka E. S. w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami prawidłowego rozumowania oraz pominięcie przy rozważaniach przez Sąd I instancji dowodu z korespondencji mailowej skierowanej przez uczestniczkę I. C. do wnioskodawcy P. R., a który to dowód został załączony do pisma procesowego wnioskodawcy z dnia 15.04.2013r.;

3. błędną wykładnię i zastosowanie art. 679 k.p.c. w kontekście okoliczności faktycznych przyjętych przez Sąd za ustalone i przyjęcie, iż wskazany w w/w przepisie termin roczny już upłynął.

Podnosząc powyższe zarzuty wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia w kierunku wskazanym w jego piśmie z dnia 28.04.2014r. i zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego za instancję odwoławczą. Ewentualnie apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu celem wyjaśnienia istotnych okoliczności związanych z twierdzeniami uczestniczki I. C. w powiązaniu z zeznaniami świadków, w szczególności świadka J. L..

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za swoje. Ustalenia te odpowiadają treści przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Podniesione w apelacji zarzuty sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym oraz naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie.

Stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. sąd I instancji ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, przy czym winien to czynić na podstawie wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału dowodowego.

Sprawdzeniem tego, czy sąd należycie wykonał obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego jest uzasadnienie orzeczenia, w którym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. winien się on m.in. wypowiedzieć co do faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodem odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.07.1974 r., I CR 117/74).

Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo - wbrew zasadom doświadczenia życiowego - nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Aby zatem zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić alternatywny stan faktyczny; należy podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12.04.2001r., II CKN 588/99, z dnia 29.09.2002 r., II CKN 817/00, z dnia 14.01.2000 r., I CKN 1169/99, z dnia 2.04.2003 r., I CKN 160/01).

Apelujący kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji i ocenę dowodów, która doprowadziła do ich poczynienia. Czyni to jednakże nieskutecznie, bowiem nie zdołał wykazać, by dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów była błędna bądź wadliwa. Zdaniem Sądu Okręgowego ocena ta nie narusza zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Apelujący przedstawia jedynie własną wersję stanu faktycznego sprawy, która nie jest przekonująca.

Sąd Okręgowy podziela ustalenie, że W. R. – matka wnioskodawcy – wiedzę o oświadczeniu spadkodawczyni z dnia 10.10.1991 r. mogła mieć już w momencie sporządzenia oświadczenia przez mieszkającą wraz z nią spadkodawczynią, bądź dowiedziała się o nim niedługo po zakończeniu postępowania spadkowego po A. S., najpóźniej w latach 90 – tych XX wieku. Sąd Okręgowy podziela także ustalenie, że I. C. zapoznała się z oświadczeniem spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. w trakcie jednej z kolejnych spraw toczących się w latach 90 – tych ubiegłego wieku przed sądem z wniosku W. R. o nabycie własności nieruchomości.

Apelujący zarzuca, że Sąd Rejonowy nie ustalił istotnego w sprawie faktu, a mianowicie tego, w jakich konkretnie okolicznościach uczestnicy I. C. i M. S. zapoznali się z treścią oświadczenia spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r., który to fakt był istotny dla oceny wiarygodności uczestniczki I. C., a to wobec szeregu sprzeczności występujących w zeznaniach uczestników w powiązaniu korespondencją mailową.

Istotnie ustalając stan faktyczny sprawy w tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał jedynie, że uczestnicy I. C. i M. S. zapoznali się z treścią oświadczenia spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. przez przypadek, w trakcie jednej z kolejnych spraw pomiędzy rodzeństwem – postępowaniu z wniosku W. R. o nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie, która wówczas przedmiotowe oświadczenie miała w swoim posiadaniu.

Ustalenia powyższego Sąd Rejonowy dokonał na podstawie zeznań uczestniczki I. C., świadka E. S. oraz korespondencji elektronicznej (k. 18 – 19 i 36 – 37). W ocenie Sądu Okręgowego znajduje ono oparcie w treści powyższych dowodów.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka I. C. wskazała, że w 1994r. spotkała się z W. R. na rozprawie w Sądzie w Nowym Sączu. W. R. zostawiła na sali sądowej teczkę, w której był testament z dnia 10.10.1991r. Uczestniczka zwróciła teczkę razem ze znajdującymi się w niej dokumentami, wśród których był w/w testament, który zobaczyła wówczas po raz pierwszy (k. 13). Identyfikacyjnie zeznała uczestniczka przesłuchana w charakterze strony na rozprawie w dniu 2.04.2013r. podając, że pismo zawierające odwołanie testamentu po raz pierwszy zobaczyła w 1994r., kiedy to toczyła się sprawa z wniosku W. R. o zasiedzenie, podczas której W. R. zostawiła na sali sądowej teczkę, wyszła z budynku, natomiast uczestniczka wzięła tę teczkę, zajrzała do niej i zobaczyła, że było w niej m.in. oświadczenie o odwołaniu testamentu (k. 29 – 30). W taki sam sposób okoliczności zapoznania się przez uczestniczkę z treścią oświadczenia spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. przedstawiła świadek E. S. (k. 74 – 75). Również w e - mailu z dnia 17.12.2012r. skierowanym przez uczestniczkę do wnioskodawcy I. C. podała, że: „...widziała odręcznie (nie – notarialną) ostatnią rzekomo wolę Babcini jeszcze w latach 90 – tych, zaraz po rozprawie spadkowej opartej na testamencie notarialnym...” (k. 18).

Niezasadnie zarzuca apelujący, że Sąd Rejonowy pominął dowód z korespondencji mailowej skierowanej przez uczestniczkę I. C. do wnioskodawcy P. R., załączonej do pisma procesowego wnioskodawcy z dnia 15.04.2013r.

Jak wynika z akt sprawy, do pisma pełnomocnika wnioskodawcy z dnia 15.04.2013r. dołączony został e – mail z dnia 6.11.2011r. przesłany do wnioskodawcy przez uczestniczkę I. C. (k. 36 – 37). Wbrew stanowisku apelującego, Sąd Rejonowy nie pominął powyższego dowodu – stanowi on podstawę ustaleń faktycznych Sądu, o czym świadczy treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia (k. 129, 130).

Treść e – maila z dnia 6.11.2011r. potwierdza ustalenia Sądu, iż uczestniczka I. C. zapoznała się z treścią oświadczenia spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. po zakończeniu sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po A. S., w trakcie innej sprawy sądowej toczącej się z wniosku W. R..

Rację ma apelujący, gdy zarzuca, że w powyższym e – mailu jest mowa o tym, że W. R. miała wówczas przez przypadek wręczyć uczestniczce „...jakaś teczkę, gdzie była jakaś odręcznie napisana przez babcię notka...”.

Powyższych nieścisłości w przedstawieniu przez uczestniczkę okoliczności, w jakich zapoznała się ona po raz pierwszy z oświadczeniem spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r., a mianowicie tego, czy W. R. wręczyła przez przypadek teczkę uczestniczce, czy też uczestniczka zapoznała się z treścią oświadczenia spadkodawczyni przez przypadek w ten sposób, że zabrała teczkę pozostawioną na sali rozpraw przez W. R. nie można – wbrew stanowisku wnioskodawcy – uznać za rażącą sprzeczność, która dyskwalifikowałaby wiarygodność uczestniczki. W ocenie Sądu Okręgowego jest to nieścisłość, która w okolicznościach sprawy nie może spowodować odmówienia wiarygodności uczestniczce, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę, że w e – mailu z dnia 6.11.2011r. uczestniczka nie opisywała szczegółowo okoliczności związanych z powzięciem wiadomości o oświadczeniu spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r., w odnoszącym się do nich fragmencie e – maila zawarła wręcz stwierdzenie „...nie chcę się tu wdawać w szczegóły...”, a ponadto gdy się zważy, że okoliczności zapoznania się przez uczestniczkę z oświadczeniem spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. w sposób zgodny z treścią zeznań uczestniczki złożonych na rozprawie w dniu 2.04.2013r. przedstawiła świadek E. S. (k. 74 – 75). Wbrew twierdzeniom apelującego, nie można odmówić wiarygodności zeznaniom świadka E. S. tylko z tego powodu, iż świadek podała, że w oświadczeniu z dnia 10.10.1991r. spadkodawczyni miała upoważnić W. R. do oddania tego dokumentu do biura notarialnego. Istotnie w treści oświadczenia z dnia 10.10.1991r. brak jest takowego upoważnienia. Niemniej zwrócić należy uwagę, że faktycznie adresatem oświadczenia jest biuro notarialne, stąd mogła więc wyniknąć nieścisłość w zeznaniach świadka, która jest zrozumiała jeśli się weźmie pod uwagę, że świadek zeznaje o faktach bardzo odległych w czasie. W tych warunkach nieuprawnione jest stanowisko wnioskodawcy, według którego owa nieścisłość w zeznaniach świadka jest dowodem tego, że świadek ten nie widział oświadczenia spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r.

W ocenie apelującego nie zasługuje na wiarę wyjaśnienie uczestniczki, iż w „e -mailu pomyliłam się”. Zauważyć należy, że jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 2.04.2013r. (k. 30) powyższe stwierdzenie uczestniczki odnosi się jedynie do daty dowiedzenia się przez uczestniczkę o odwołaniu testamentu przez spadkodawczynię, a nie okoliczności, w jakich uczestniczka dowiedziała się o treści oświadczenia z dnia 10.10.1991r.

Jedynie na marginesie można zauważyć, że również wnioskodawca nie ustrzegł się pewnych drobnych nieścisłości w swoich twierdzeniach. Na przykład we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku wskazał, że pismo spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. odnalazł „...w czasie porządkowania pomieszczeń ...zajmowanych uprzednio przez A. S.(k. 2), natomiast przesłuchiwany w charakterze strony nie twierdził, że porządkował pomieszczenia zajmowane przez spadkodawczynię, natomiast podał, że odnalazł oświadczenie spadkodawczyni gdy „... szukał w domu miejsca na schowanie wiatrówki dla taty. Ta szafa wydawała mi się idealnym schowkiem...” (k. 29).

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma wpływu na wynik sprawy zarzucane w apelacji niewyjaśnienie przez Sąd Rejonowy, jak doszło do tego, że W. R. zostawiła teczkę i gdzie dokładnie to miało miejsce. Uczestniczka I. C. wskazała, że matka wnioskodawcy pozostawiła teczkę na sali sądowej. Po tak długim okresie trudno wymagać, aby pamiętała, w jakiej dokładnie sali miało to miejsce, a także dlaczego doszło do pozostawienia owej teczki na sali rozpraw.

Wbrew twierdzeniom apelującego nie dziwi fakt, iż uczestniczka I. C. nie rozmawiała z W. R. na temat oświadczenia spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. i nie podjęła żadnych czynności w związku z tym oświadczeniem. Po pierwsze uczestniczka nie pozostawała z siostrą w dobrych relacjach. Rozmawiała natomiast na ten temat z bratem M. S. i jego żoną, z którymi łączyły ją bliskie więzi. Poza tym zapoznanie się przez uczestniczkę z treścią oświadczenia spadkodawczyni nastąpiło już po zakończeniu sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po A. S.. Wreszcie uczestniczka nie zatrzymała sobie powyższego oświadczenia spadkodawczyni, lecz zwróciła je siostrze.

Za pozbawioną podstaw należy uznać lansowaną w apelacji tezę, iż zawarte w e-mailu z dnia 6.11.2011r. stwierdzenie o „odręcznej notce” nie dotyczy oświadczenia spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r., lecz jakiegoś innego dokumentu. Kontekst, w jakim uczestniczka pisze o powyższej „odręcznej notce” spadkodawczyni, zawarte w e-mailu treści dotyczące twierdzeń W. R. o posiadaniu „haczyka” na rodzeństwo, o wymuszeniu na spadkodawczyni sporządzenia owej notki świadczą jednoznacznie, że stwierdzenie „odręczna notka” odnosi się do oświadczenia spadkodawczyni o odwołaniu testamentu notarialnego. Zauważyć należy, że w e-mailu z dnia 17.12.2012r. na oświadczenie spadkodawczyni o odwołaniu testamentu uczestniczka również używa określenia „odręczna notka”. Z tych względów zupełnie dowolne jawi się także twierdzenie apelującego, że „haczyk”, o którym mowa w korespondencji elektronicznej, mógł dotyczyć zupełnie innej kwestii.

Nie można także zgodzić się z rozumowaniem apelującego, iż brak ustalenia, w jaki sposób oświadczenie z dnia 10.10.1991r. znalazło się w posiadaniu W. R. lub przynajmniej skąd dowiedziała się o jego istnieniu, stoi na przeszkodzie ustaleniu, że matka wnioskodawcy wiedziała o odwołaniu testamentu w latach 90 – tych XX wieku. Istotnie w sprawie nie zostało ustalone, w jaki sposób W. R. weszła w posiadanie oświadczenia spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. Okoliczność ta nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia. W sprawie ustalono natomiast, że oświadczenie to znajdowało się w posiadaniu W. R. w latach 90 – tych XX wieku, podczas jednej ze spraw toczących się w sądzie pomiędzy rodzeństwem.

Nietrafnie apelujący zarzuca, że Sąd I instancji błędnie ustalił, iż po śmierci spadkodawczyni doszło do dokładnego przeszukania zajmowanych przez nią przed śmiercią pomieszczeń. Okoliczność tę potwierdził bowiem nawet świadek – ojciec wnioskodawcy. Jak wynika z jego zeznań, w przeszukaniu tym brała udział także W. R.. Wbrew stanowisku apelującego, Sąd Rejonowy nie ustalił natomiast iż fakt przeszukania owych pomieszczeń oznacza, iż niemożliwym jest, aby prawdziwe były twierdzenia wnioskodawcy o odnalezieniu przez niego oświadczenia z dnia 10.10.1991r. w dacie wskazanej we wniosku.

Nie może odnieść skutku także kwestionowanie zeznań świadka J. L.. Nie można odmówić wiarygodności liczącemu 80 lat świadkowi tylko dlatego, że podczas składania pierwszych zeznań nie powiedział o tym, że pomagał przy zabieraniu mebli z pokoju spadkodawczyni przez córkę E. S., zwłaszcza, że fakt zabrania tychże mebli wynikał nie tylko z zeznań E. S., K. S. (2) i I. C., ale także z zeznań S. R..

Podkreślić należy, że Sąd Rejonowy nie zakwestionował twierdzeń wnioskodawcy co do odnalezienia przez niego oświadczenia z dnia 10.10.1991r. Wskazał natomiast, że jeżeli nawet prawdziwe są twierdzenia wnioskodawcy i jego ojca odnośnie tego, że dopiero po śmierci W. R. zapoznali się z dokumentem o odwołaniu testamentu, to nie mają one znaczenia o tyle, że istotne w sprawie było to, kiedy o oświadczeniu spadkodawczyni dowiedziała się W. R..

Nie jest także prawdziwe stwierdzenie apelującego, iż Sąd I instancji ustalił, że sporządzenie oświadczenia z dnia 10.10.1991r. zostało wymuszone na spadkodawczyni przez W. R., gdyż Sąd Rejonowy takiego ustalenia nie poczynił.

W ocenie Sądu Okręgowego za trafnością ustaleń Sądu I instancji odnośnie tego, że W. R. podczas jednej z rozpraw sądowych, jaka miała miejsce w latach 90 – tych ubiegłego wieku, miała w swoim posiadaniu oświadczenie spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. i z treścią tego oświadczenia zapoznała się wówczas uczestniczka I. C. przemawia środek dowodowy w postaci e-maila z dnia 6.11.2011r. Z e-maila tego wynika, że uczestniczka I. C. wiedziała o oświadczeniu spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. zanim zostało ono odnalezione przez wnioskodawcę. Jak bowiem twierdzi wnioskodawca, odnalazł je on po śmierci swojej mamy, a dokładnie w dniu 19.02.2012r. Skoro więc

uczestniczka wiedzę o oświadczeniu spadkodawczyni o odwołaniu testamentu miała przed jego odnalezieniem przez wnioskodawcę, to logicznym wydaje się, że uzyskała ją w okolicznościach przez nią wskazywanych. Nieprzekonująco brzmią twierdzenia apelującego, iż oświadczenie spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. mogło zostać ukryte przez M. S. lub jego spadkobierców, bowiem w ich interesie leży ustalenie, że W. R. wiedziała o odwołaniu testamentu notarialnego. Wnioskodawca wskazuje, iż oświadczenie z dnia 10.10.1991r. odnalazł w pomieszczeniu zajmowanym przed śmiercią przez spadkodawczynię. Nielogicznym jest zatem, aby uczestnik M. S., czy też uczestniczka I. C. oświadczenie o odwołaniu testamentu miałoby ukryć w pomieszczeniu, do którego nieograniczony dostęp po śmierci matki miała pozostająca z nimi w konflikcie W. R..

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że apelujący nie zdołał zakwestionować ustalenia, że W. R. w latach 90 – tych XX wieku wiedziała o oświadczeniu spadkodawczyni z dnia 10.10.1991r. i miała je wówczas w swoim posiadaniu.

Wobec powyższego jako niezasadny należy ocenić zarzut naruszenia art. 679 k.p.c. Przepis ten wprowadza dwa ograniczenia w stosunku do osób będących uczestnikami poprzedniego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku dotyczące podstawy i terminu do zgłoszenia wniosku.

Stosownie do art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może domagać się zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku tylko wówczas, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tamtym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość.

Ograniczenia te - jak wywiódł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 21.03.2001 r., III CZP 4/01, dotyczą także spadkobiercy uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy także w postanowieniach z dnia 2.12.1997r., II CKN 492/97, z dnia 26.01.2001r., II CKN 784/00, z dnia 5.06.2002r., II CKN 944/00. Sąd Najwyższy uzasadniając powyższe stanowisko wskazywał, że skoro wnioskodawca w sprawie o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku uzyskał status zainteresowanego wyłącznie jako spadkobierca uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, to wstępuje w ogół praw i obowiązków swego poprzednika prawnego i może wykorzystywać tylko te środki, które mógłby wykorzystać spadkodawca.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca – jako spadkobierca W. R. – wstąpił – stosownie do art. 922 § 1 k.c. – w ogół praw i obowiązków swojej matki. Wśród tych praw mogłoby się znaleźć także uprawnienie W. R. z art. 679 k.p.c., ale tylko wówczas, gdyby w chwili jej śmierci takie uprawnienie jej przysługiwało.

Jak ustalono, W. R. zmarła dnia 12.02.2012r., a już w latach 90 –tych XX wieku była w posiadaniu oświadczenia A. S. z dnia 10.10.1991r. Oznacza to, że w dacie jej śmierci nie przysługiwało jej uprawnienie z art. 679 k.p.c., bowiem upłynął dla niej roczny termin zawity do zgłoszenia wniosku. Skoro więc uprawnienie do żądania zmiany postanowienia spadkowego nie przysługiwało W. R. w chwili jej śmierci, to nie może uprawnienie to przysługiwać jej spadkobiercy, czyli wnioskodawcy.

Z przytoczonych względów Sąd Rejonowy prawidłowo wniosek oddalił.

W tych okolicznościach bezprzedmiotowe są zarówno rozważania Sądu Rejonowego, jak i podniesione w apelacji zarzuty dotyczące kwestii, czy oświadczenie spadkodawczyni A. S. z dnia 10.10.1991r. stanowiło skuteczne odwołanie testamentu notarialnego z dnia 9.09.1991r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o przepis art. 520 § 3 zd. 1 k.p.c. w zw. z § 8 pkt 2, § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. – Dz. U. 2013.490).



(...)